

Andrzej Majdowski

"Vilniaus sv. Onos baznyčia. Vilniaus katedros rekonstrukcija 1782-1801 metais", Vladas Drema, Wilno 1991 : [recenzja]

Ochrona Zabytków 46/2 (181), 200-202

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tadeusz Wytwer z Katedry Ochrony Drewna SGGW omówił problem wnikania wybranych środków ochrony do drewna jodłowego. Przeprowadził badania nad wnikaniem do drewna jodłowego (biel, twarżziel) 4 solnych i 1 oleistego środka ochrony drewna i oznaczył wpływ wilgotności drewna (12 i 28%), czasu kąpieli (15, 30 i 60 min.) i strefy drewna na wyniki nasycania. Uzyskane wyniki impregnacji drewna jodłowego są porównywalne z wynikami otrzymanymi poprzednio dla drewna świerkowego.

Termiczne metody sterylizacji drewna

Stanisław Spława-Neyman z ITD w Poznaniu omówił wyniki termicznej sterylizacji tarcicy iglastej i liściastej pochodzącej z surowca zaatakowanego przez grzyby i owady. Badania wykazały, że krótkotrwała sterylizacja nie przekraczająca 1 doby jest skutecznym zabiegiem konserwacyjnym. Kąpiel antyseptyczna w wodnym roztworze ortofenylofenolu znacznie zwiększa skuteczność zabiegu. Lepsze rezultaty daje kąpiel przed

zabiegiem termicznej sterylizacji, w porównaniu do kąpieli po procesie sterylizacji.

Adam Krajewski z Fundacji Ochrony Zabytków w Warszawie przedstawił wyniki próby dezynsekcji drewna przy pomocy promiennika podczerwieni. Klocki testowe 5 miesięcy przed dezynsekcją były obsadzone larwami spuszczela pospolitego (*Hylotrupes bajulus* L.). Cztery tygodnie po napromieniowaniu podczerwienią klocki łupano i dokonywano kontroli stanu larw. Nie wielka skuteczność i duża pracochłonność nie dają podstaw do zalecania promienników podczerwieni jako właściwych urządzeń do zwalczania owadów niszczących drewno.

Obiekty zabytkowe

Ryszard Kozłowski, Małgorzata Helwig, Dorota Wesołek i Maria Władyska-Przybylak z IKWN w Poznaniu badali układy środków do ogniochronnego, grzybobójczego i owadobójczego zabezpieczania gontów i strzech, odporne na działania czynników atmosferycznych. Próbkę drewna o-

raz słomy zabezpieczone preparatem *Fobos M-2F* pokrywano po wysuszeniu i sezonowaniu wodoodpornymi środkami nawierzchniowymi. Poszukiwania układów zabezpieczających miały na celu uzyskanie trudnozapalności drewna oraz zdecydowane ograniczenie palności słomy z zachowaniem estetyki wyglądu, głównie dla potrzeb skansenów.

Jerzy Ważny i Piotr Witomski z Katedry Ochrony Drewna SGGW przedstawili wyniki zmian niektórych właściwości technicznych drewna dębu z wykopalisk w Biskupinie po impregnacji poliglikolem etylenowym. Stosując PEG 4000 i PEG 400 i 4000 stwierdzono znaczny wzrost gęstości drewna oraz poprawę wytrzymałości na ściskanie, twardość metodą Brinella oraz obniżenie higroskopijności. Jednocześnie nastąpiła znaczna poprawa odporności na rozkład biochemiczny przez grzyby *Gloeophyllum sepiarium* i *Coriolus versicolor*.

Pełny tekst referatów opublikowany został w „Materiałach XVI Sympozjum Ochrony Drewna”.

Jerzy Ważny

PIŚMIENICTWO

Vladas Drema, *Vilniaus sv. Onos baznyčia * Vilniaus katedros rekonstrukcija 1782-1801 metais*. Wilno 1991

Kolejna w ostatnim okresie publikacja o architekturze Wilna zawiera rekapitulację stanu badań nad kościołem św. Anny oraz treściwy opis przebudowy katedry przez Wawrzyńca Gucewicza. Ustalenia dotyczące dziejów bazyliki katedralnej na przełomie XVIII i XIX w. utrwala się zapewne w randze aksjomatów, czego nie sposób powiedzieć o rozważaniach poświęconych drugiemu kościołowi, gdzie doskonałego znawcę przedmiotu momentami jakby zawodził obiektywizm.

Tekst o przebudowie katedry
1. V. Drema, *Nieznane materiały do działalności Wawrzyńca Gucewicza, Piotra Rossi, Tomasza Righi oraz Karola i Kazimierza Jelskich*. Biuletyn Historii Sztuki (dalej „BHS”),

jest rozszerzoną wersją artykułu opublikowanego przed laty, co czyni zbędnym przypomnienie jego treści¹. Tym bardziej, że przy praktycznie niezmiennym korpusie źródłowo-bibliograficznych, autor zauważalnie częściej przytacza tylko faktografię z recenzji prof. Lorentza – zamieszczonej na tychże łamach² – znowu mimochodem zaledwie powołując się na jedyne, jak dotąd, monografistę Gucewicza³.

Więcej miejsca wypada przeznaczyć na omówienie wybranych kwestii dotyczących kościoła św.

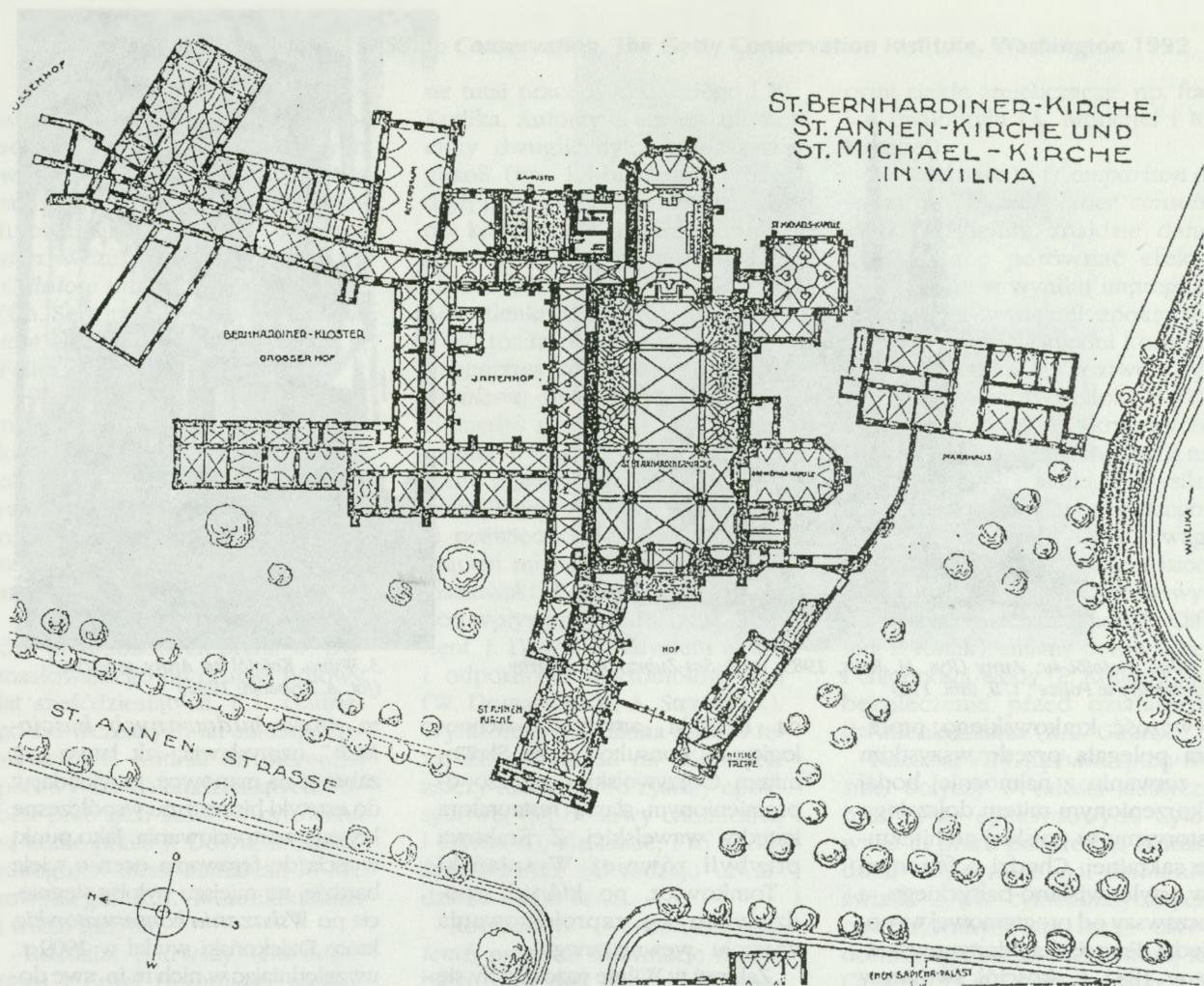
1966, nr 3-4, s. 365 n.

2. S. Lorentz, *Wawrzyńiec Gucewicz. Na marginesie monografii...*, „BHS”, 1958, nr 3-4, s. 367 n.

Anny. W pierwszym rzędzie będą to sprawy atrybucyjne, czyli nierozwiązywalny właściwie problem, nad którym biedziły się już pokolenia historyków. Stąd trudno negować prawo do stawiania hipotez, lecz przy drobiazgowym rejestrowaniu zapisów odnoszących się do datowania i proveniencji formalnej, przemilczanie głosów najnowszych i ważkich zakrawa na swoistą dezynwolturę.

Dla odżegnujących się od wspólnego dziedzictwa przypomnijmy z katalogu wystawy »Pol-

3. E. Budreika, *Architektas Laurynas Stuoka Gucevicius*. Vilnius 1954.



1. Wilno. Kościoły: św. Bernarda, św. Anny i św. Michała. Plan sytuacyjny wg: W. Jäger, Die St. Annenkirche, Wilno 1918

ska Jagiellonów» wyważone ustalenia prof. Miłobędzkiego: „około 1500 r. pojawiły się w Gdańsku saskie łamane maswerki, interpretowane również w cegle, oraz saskie sklepienia kryształowe, które tu rozwinięte rozprzestrzeniły się szybko w całej północno-wschodniej strefie budownictwa ceglanego. Te rozmaite formy późnego gotyku w początkach XVI wieku przeszczepiono na ziemię Wielkiego Księstwa Litewskiego, gdzie przetworzone w okresie wzmożonego ruchu budowlanego za panowania Aleksandra osiągnęły fazę skrajnej ekspresji, do jakiej wobec ukraczania nowożytności nie zdołało dojść ani jedno centrum architektury północnoeu-

ropejskiej (kościół św. Anny w Wilnie, około 1501-1507?)”⁴

Dodajmy, że na lata 1501-1507 przypada — udokumentowana źródłowo — budowa przybytku bernardynów przez gdańskiego mistrza Michaela Enkingera. Drema przypisuje mu także autorstwo kościoła św. Anny, przyjmując jednak, że budynek był wznoszony w latach 1495-1506. Tutaj wydaje się być bliższy prawdy, mogąc powołać się na przywilej papieża Aleksandra VI — wydany w 1501 r. z okazji benedykcji świątyni. Ponadto poza dyskusją pozostaje mecenat Aleksandra Jagiellończyka. Wszelako nie do zaakceptowania jest kateryczne

stwierdzenie, że architektem obydwu kościołów może być tylko jeden i ten sam twórca. Rzekomo ma o tym świadczyć wszechstronna analiza porównawcza, nie wyłączając kabalistycznych wręcz dociekań nad proporcjami.

Cała ta ekwilibrystyka służy uwiarygodnieniu koronnej tezy, „że pochodzenie form architektonicznych obu tych kościołów (...) jest lokalną, narodową cechą architektury litewskiej”⁵. Mieszane uczucia wzbudza przy tym powoływanie się na autorytet Mariana Sokołowskiego, który przecież w zupełnie innym aspekcie łączył gotyk wileński z tradycjami miejscowej sztuki ciesielskiej⁶. Od-

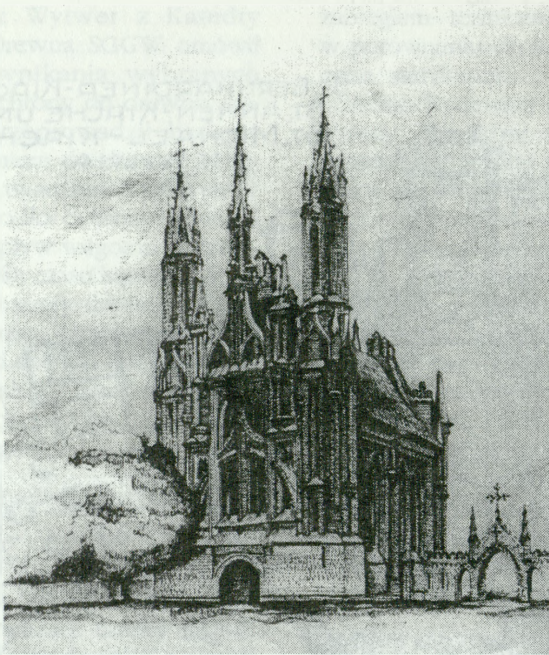
4. A. Miłobędzki, *Architektura w Polsce Jagiellonów*, [w:] *Polska Jagiellonów 1386-1572*, red. A. Gieysztor. Warszawa

1987, s. 56.

5. Cytowane tu fragmenty omawianej publikacji pochodzą z polskojęzycznego

streszczenia na ss. 172-175.

6. M. Sokołowski, *Dwa gotycyzmy: wileński i krakowski w architekturze i złotnictwie*



2. Wilno. Kościół św. Anny (Rys. M. Reiss, 1985, wg J. Sas-Zubrzycki, „Skarby architektury w Polsce”, t. II, tabl. 172)

krywczość krakowskiego profesora polegała przede wszystkim na zerwaniu z najmocniej bodaj zakorzenionym mitem dojrzałego historyzmu w polskiej architekturze sakralnej. Chodzi o fenomen tzw. stylu wiślano-bałtyckiego, a począwszy od programowej wypowiedzi Franciszka Martynowskiego w 1881 r., kościół św. Anny stanowił najdoskonalszą egzemplifikację owego nurtu⁷.

Sygnalizując ogromną popularność tej świątyni wśród twórców budownictwa kościelnego w Królestwie Polskim, trzeba przynajmniej napomknąć, iż ponad wszelką wątpliwość przewodził im Józef Dziekoński. Od początku obecnego stulecia był on czynny również przy restauracji wileńskiego kościoła. W 1900 r. opracował projekt wstępny, niezbędny do uzyskania pozwolenia na rozpoczęcie robót, a w 1902 r. przedstawił szczegółową dokumentację architektonicz-

ną. Rysunki „artystyczno-archeologiczne” konsultował ze Sławomirem Odrzywolskim, świeżo opromienionym sławą restauratora katedry wawelskiej. Z Krakowa przybyli również Wyspiański i Tomkowicz, po których spodziewano się zaprojektowania wystroju wewnętrznego.

Zabiegi w Wilnie rozciągnęły się na lata 1902-1910. Nie wiedzieć czemu, Drema uważa je za „*pierwsze prace konserwatorskie, oparte na zasadach naukowych*”. Następnie z całym przekonaniem opowiada się za przyjętą metodą — którą dałoby się wywieść z doktryny Viollet-le-Duca — żeby zaraz potem wyliczyć długą listę pretensji pod adresem Dziekońskiego. Naczelny zarzut dotyczy oczywiście przeoczenia „*odrębności gotyki litewskiej*”. Natomiast konstatacja, iż w „*zrozumieniu konserwatora specyfika gotyku nie szła dalejszablonu neogotyku, który on stosował*”



3. Wilno. Kościół św. Anny, wewnątrz (fot. A. Kossecki, 1992)

w *nowo budowanych kościołach*”, uzmysławia, jak łatwo jest zabrnąć na manowce, przykładając do estetyki historyzmu współczesne kryteria wartościowania. Jako punkt wyjścia do ferowania ocen o wiele bardziej na miejscu byłoby sięgnięcie po *Wskazania konserwatorskie*, które Dziekoński wydał w 1909 r., uwzględniając w nich m.in. swe doświadczenia wileńskie⁸.

Pomijając specyficzną nadinterpretację niektórych wątków, monografia Dremy jest cennym studium, obrazującym dzieje kościoła św. Anny. Dodatkowym walorem pracy jest prawie kompletny zestaw materiałów ikonograficznych. Szkoda tylko, że zabrakło planu sytuacyjnego z książki Jägera⁹. Byłoby to doskonałe dopełnienie zamieszczonej ryciny z kolekcji Fürstenhofs, przedstawiającej wcześniejszy o dwa stulecia fragment planu Wilna.

Andrzej Majdowski

wie i źródła ich znamion charakterystycznych. „Sprawozdania Komisji Historii Sztuki”, t. 7, 1907, s. 36n.

7. F.K. Martynowski, *O stylu wiślano-bałtyckim*. „Wiek”, 1881, nr 52, s. 1 n.

8. „Przegląd Techniczny”, 1909, s. 235 n.

9. W. Jäger, *Die St. Annenkirche*. Wilno 1918.